

Spojrzenie w marcowe niebo 2022

„Co marzec wypiecze, to kwiecień wysiecze”

powiada nam staropolskie przysłowie, a zatem nie tylko dla obserwacji astronomicznych życzymy sobie w tym miesiącu bezchmurnego nieba. Po emocjach z greckim alfabetem związanych z panującą pandemią oraz ze smogową zimą czeka nas wreszcie upragniona wiosna. Cieszymy się z faktu, że **Słońce** powoli, ale systematycznie wznosi się po *ekliptyce* coraz wyżej i wyżej, aby wreszcie przeciąć równik niebieski 20 marca o godz. 16.33, w punkcie równonocy wiosennej – zwanym *Punktem Barana*. **Słońce** „przechodzi” wtedy z półkuli południowej nieba na północną, świeci dokładnie w zenicie na równiku. Rozpocznie się wówczas astronomiczna wiosna, a na ten szczególny moment czekaliśmy z nieukrywaną tęsknotą. Ze względu zaś na zjawisko refrakcji atmosferycznej zrównanie dnia z nocą wystąpi wcześniej, bo już 17 marca. W Krakowie i okolicy w dniu 1 marca **Słońce** wschodzi o 6.23, a zachodzi o 17.23, zaś ostatniego marca wschodzi (już według czasu letniego) o 6.19, a zachodzi o 19.11, wtedy dzień będzie trwał 12 godzin i 52 minuty. Zatem w marcu w Małopolsce przybędzie dnia aż o 113 minut!

Aktywność magnetyczna **Słońca** będzie w niektóre dni nieco powyżej średniej wieloletniej, zatem mogą się pojawić gwałtowne wyrzuty plazmy z fotosfery naszej gwiazdy, która wkroczyła już na dobre w 25 cykl aktywności i, być może, maksimum aktywności osiągnie wbrew oczekiwaniom jeszcze przed 2025 rokiem. Zaś w nocy z 26/27 marca, czeka nas, ponoć po raz ostatni, zmiana czasu z zimowego na czas letni, przy którym może pozostaniemy już do końca roku. Zatem powinniśmy przestawić zegarki o godzinę do przodu. Rano od tej pory wstajemy o godzinę wcześniej, ale za to będziemy mieć dłuższe, jasne i słoneczne popołudnia, które można będzie wykorzystać chociażby na upragnione wiosenne spacerki!

Natomiast ciemne, bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych będą na początku i końcu miesiąca, bowiem kolejność faz **Księżyca** w marcu będzie następująca: now 2 III, w *Popielec* o godz. 18.35, pierwsza kwadra 10 III o godz. 11.45, pełnia 18 III o godz. 08.17 i ostatnia kwadra 25 III o godz. 06.37. Najdalej od **Ziemi** (w apogeum) znajdzie się **Księżyc** po północy 11 III o godz. 00.04, a najbliżej **Ziemi** (w perygeum) będzie 24 III o godz. 00.43. Ponadto **Księżyc** w swej wędrówce po zimowym niebie zbliży się do **Neptuna**, **Ura**na, **Marsa**, **Wenus** (za dnia) i **Jowisza**, średnio na odległość 4 stopni. Tylko wymienione spotkanie z **Marsem** może być u nas obserwowane 28 III o świcie. Oby tylko nam pogoda dopisała w tych obserwacjach.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** będzie można zaobserwować o świcie nisko nad południowo – wschodnim horyzontem, w gwiazdozbiornie *Wodnika* ale tylko do połowy miesiąca, potem zniknie w promieniach **Słońca**, by dopiero w kwietniu pojawić się na wieczornym niebie. W dniu 2 III będzie w bliskiej koniunkcji z **Saturnem**. Natomiast **Wenus** gości w *Strzelcu* przez cały marzec i jako *Jutrzenka* - będzie widoczna na porannym niebie już

od godz. 4.30. W dniu 20 III będzie w maksymalnej elongacji zachodniej, czyli odległości kątowej (47 stopni) od **Słońca**. Czerwonawego **Marsa** znajdziemy również nisko na porannym niebie goszczącego w gwiazdozbiorach *Strzelca* i *Koziorożca*, a w swej wędrówce po niebie 12 III zbliży się do **Wenus** na odległość 4 stopni. Natomiast **Jowisza** możemy obserwować na porannym niebie w gwiazdozbiorze *Wodnika* dopiero po 20 III, bo wcześniej od połowy lutego był blisko **Słońca**. Dołączy w pobliże **Saturna**, którego znajdziemy nisko na wschodnim niebie, w gwiazdozbiorze *Koziorożca*. Obie planety, gazowe olbrzymy będą stopniowo coraz to wcześniej poprzedzały wschód **Słońca**. Końcem marca dla **Saturna** będzie to już nieco ponad 2 godziny. **Wenus** zbliży się do niego 29 III na odległość 2 stopni. Z powyższego opisu wędrówek jasnych planet, które można będzie dostrzec gołym okiem, widać doskonale, że przenoszą się w marcu na poranne niebo. Pozostałe planety, które można zobaczyć przez lunetę to: **Uran**, dostępny będzie do obserwacji wieczorem w gwiazdozbiorze *Barana*, a **Neptun** przebywający w gwiazdozbiorze *Wodnika* pojawi się nam też na porannym niebie, ale dopiero końcem miesiąca wyprzedzając nieco wschód **Słońca**.

W tym miesiącu nie przewiduje się pojawienia jasnych komet ani bogatych deszczy meteorów, chociaż 25 marca przypada maksimum mało aktywnego, rozciągniętego roju (*Wirginidy*) promieniującego z okolicy *Spiki*, „alfy”, czyli najjaśniejszej gwiazdy w *Pannie*. **Księżyc** w ostatniej kwadrze będzie nam przeszkadzał po północy w obserwacjach maksimum tego roju.

Natomiast bliskość, jak mam nadzieję cieplej, wiosny niechaj nas zachęca do ostatnich zimowych spacerów. Dodatkowo zaś wypada tylko nam sobie życzyć bezchmurnego nieba, a w marcu takie pogody często u nas występują. Zatem spoglądając wieczorem, w środku nocy lub wczesnym rankiem w rozgwieżdżone niebo, przypomnijmy sobie jeszcze jedno uaktualnione przysłowie:

„Z ciepłą wiosną nadzieje na lepsze jutro rosną”

dlatego wszystkim Państwu stosownej aury wiosennej serdecznie życzę.